

Zwiedziłem Amsterdam, Barcelonę, Paryż
Kręciłem strucle, sypałem na talerz
Kładę hasz na puszkę, robię wlot kluczem
Nie wiesz, co się dzieje, teraz z moim płucem
Siedzi tu mój ziomal, skażony oparem
Wyrosły po deszczu, co z małych ziaren
Zjarany jak bela, mam kolejny pomysł
Tak się uskutecznia, liryczny terroryzm
Biorę to na barki, lecz to nie ciężarki
Mam buch marihuanki leżysz po nim jak na sankcji sam
Zajeżdżam na parking, na krótkie minutki trzy
Jakaś baba krzyczy: "Ty narkotyku ty!"

Ty narkotyku ty, Ty narkotyku ty
Ty narkotyku ty, Ty narkotyku ty
Ty narkotyku ty, Ty narkotyku ty
Ty narkotyku ty, Ty narkotyku ty

Fiodor i Boria robimy tu worldwide
Tu w wannie w Amsterdamie palimy se lolka {nooo}
Tak to robi mordo Gib Gibon Skład
Fiodor z Borią tu jarają wasa
Flow jak Orinoko płynę se jak Missisipi
No, no, coco, nie ma mi si sipping
Mordo to Amsterdam nosem tu nie merdam
Typy od baletu tu sprzedają narkotyki
Jednak tylko pokus wokół czary mary hokus pokus
Ziomo jest oczarowany mocno widać to po wzroku
Ziomo wyjebany w kosmos widać to po zmroku
Za daleko poszło to zastopuj, stop, stop, stop

Ty narkotyku ty, Ty narkotyku ty
Ty narkotyku ty, Ty narkotyku ty
Ty narkotyku ty, Ty narkotyku ty
Żebyś nie skończył na odwyku, ty
Ty, Ty narkotyku ty, ty, ty, ty, ty, ty

Ty narkotyku ty, Ty narkotyku ty
Ty narkotyku ty, Ty narkotyku ty
Ty narkotyku ty, Ty narkotyku ty
Ty narkotyku ty, Ty narkotyku ty